

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko H. L.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 8 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 1225/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- określoną w punkcie II kwotę 52.486,45 zł obniża do kwoty 25.535,16 zł (dwadzieścia pięć tysięcy pięćset trzydzieści pięć złotych i 16/100) i zastępuje datę: 22 sierpnia 2016 r. datą: 23 sierpnia 2016 r., oddalając powództwo także co do wynikającej z tej zmiany różnicy,

- w punkcie IV kwotę 4.978 zł podwyższa do kwoty 6.367 zł (sześć tysięcy trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) a określoną w punkcie V kwotę 3.878 zł obniża do kwoty 2.489 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt dziewięć złotych);

2. oddala apelację pozwanej w pozostałej części a apelację powódki w całości;

3. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Krakowie na rzecz adw. M. O. kwotę 3.321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) w tym 621 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

4. koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

SSO del. Wojciech Żukowski SSA Sławomir Jamróg SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 1435/17

UZASADNIENIE

Powódka B. W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej H. L., tytułem zachowku kwoty 400.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniosła też o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Powództwo w części zostało cofnięte ze zrzeczeniem się roszczenia ponad kwotę 68125zł wraz z odsetkami od dnia 23 czerwca 2012r.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o rozłożenie należności na raty.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2017r. sygn.. akt I C 1225/12 Sąd Okręgowy w Krakowie umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty ponad kwotę 68.125,00 zł i żądania zasądzenia odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia 22 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od pozwanej H. L. na rzecz powódki B. W. kwotę 52.486,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 sierpnia 2016 do dnia zapłaty (pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie powództwo (pkt III), zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4.978 zł (tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV) i przyznał od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokat M. O. kwotę 3.878 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, które nie zostały w całości ani w części opłacone (pkt V).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 października 2009 r. w K. zmarła A. B., matka powódki B. W., pozwanej H. L. i E. Ż.. Wcześniej, bo w dniu 26 czerwca 1992 r. zmarł jej mąż i ojciec jej córek J. B..

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2011 r., sygn. akt I Ns 1806/11/P, Sąd Rejonowy dla K.w K. stwierdził, że spadek po J. B. nabyły na podstawie ustawy wprost: żona A. B. oraz córki B. W., H. L. i E. Ż. – każda z nich po 1/4 części, oraz stwierdził, że spadek po A. B. nabyły na podstawie ustawy wprost córki B. W., H. L. i E. Ż. – każde z nich po 1/3 części.

W skład masy spadkowej po zmarłej matce stron wchodzi następujące nieruchomości: a) udział 1/4 we współwłasności nieruchomości, stanowiącej działki nr (...) o łącznej pow. 0,2010 ha, położonej przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy dla K.w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...)d) udział 1/4 we współwłasności nieruchomości, stanowiącej działkę nr (...) o pow. 0,6517 ha, położonej przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy dla K.w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...) e) nieruchomość, stanowiąca działkę nr (...) o pow. 0,0675 ha, położona przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy dla K.w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

A. B. za życia dokonała następujących darowizn na rzecz członków rodziny: a) w dniu 29 grudnia 2000 r. darowała pozwanej H. L. działkę nr (...) o pow. 0,3381 ha zabudowaną budynkiem mieszkalnym przy ul. (...) w K., polecając jednocześnie córce ustanowienie nieodpłatnego użytkowania całej w/w nieruchomości na jej rzecz na okres 25 lat; b) w dniu 11 sierpnia 2005 r. darowała wnuczce E. O. (córce powódki B. W.) i jej mężowi A. O. działkę nr (...) o pow. 0,3693 ha położoną przy ul. (...) w K.; c) w dniu 27 sierpnia 2008 r. darowała córce E. Ż. działkę nr (...) o pow. 0,2698 ha położoną przy ul. (...) w K..

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że :

W 1978 r. powódka B. W. wyprowadziła się z domu rodzinnego przy ul. (...) w K.. Powódka miała wówczas 18-19 lat. Powódka miała żal do ojca o jego stosunek do niej, który nosił znamiona molestowania seksualnego. Matka stron i siostra H. L. wiedziały o nagannych zachowaniach ojca względem powódki. Powódka związała się wówczas obecnym mężem W. W.. Rodzice powódki nie tolerowali tego związku z uwagi na fakt, że W. W. był już wówczas rozwodnikiem.

Po opuszczeniu domu rodzinnego przez powódkę, pozostali w nim rodzice powódki oraz ich dwie pozostałe siostry, tj. pozwana H. L. i E. Ż..

Po urodzeniu pierwszego dziecka powódka na jakiś czas wróciła do domu rodzinnego, jednak w związku z częstymi awanturami z rodzicami musiała ostatecznie wyprowadzić się do męża. W tamtym czasie powódka, choć bała się przychodzić do domu rodzinnego, to korzystała z pomocy finansowej jakiej starała się jej regularnie udzielać matka. Wkrótce potem, w niedługim odstępie czasowym urodziły się kolejne dzieci powódki (było ich w sumie cztery). Zarówno matka jak i młodsza siostra powódki H. L. starały się pomagać jej w wychowaniu dzieci – w szczególności pozwana, najpierw po szkole a w późniejszych latach po pracy, udawała się do mieszkania siostry by zająć się opieką nad jej dziećmi, które w każde wakacje zabierała do siebie.

Zarówno powódka jak i jej mąż nadużywali alkoholu, co negatywnie wpływało na ich wzajemne relacje zarówno z jej rodzicami jak i rodzeństwem. Dochodziło pomiędzy nimi do coraz częstszych sprzeczek i awantur, a w końcu do praktycznie całkowitego zaniku wzajemnych kontaktów. W pewnym momencie doszło nawet do takiej sytuacji, że powódka zabroniła swoim dzieciom jakichkolwiek odwiedzin zarówno dziadków jak i jej rodzeństwa. Złe relacje pomiędzy powódką a jej matką nie zmieniły się nawet po śmierci J. B. w 1992 r., który miał szczególnie krytyczny stosunek do trybu życia córki a do którego sama powódka bała się zbliżyć z obawy, że zrobi jej jakąś krzywdę.

Do 1989 r. pozwana wraz z siostrą mieszkała w starym drewnianym domu należącym do ich rodziców składającym się zaledwie z pokoju z kuchnią, nie posiadającym nawet łazienki i bieżącego dostępu do wody. Rodzice powódki założyli siostronom książeczki mieszkaniowe, przy czym zgromadzone na nich środki finansowe nie były duże.

W 1987 r. rodzice stron postanowili wybudować w pobliżu nowy dom, przy czym w procesie jego powstawania pracująca już wówczas pozwana partycypowała zarówno finansowo jak i fizycznie. Ponieważ nowy budynek mieszkalny był realizowany systemem gospodarczym pozwana pomagała m.in. przy wyrobie pustaków żużlowych, z których miał on być wykonany, przy wiązaniu drutu jak i przy wybieraniu ziemi.

W tamtym czasie pozwana związała się ze S. L., z którym zawarła związek małżeński. Po ślubie, który się odbył w 1989 r., pozwana wprowadziła się wraz z mężem do nowego domu, który wówczas znajdował się w stanie absolutnie surowym (były jedynie otynkowane pokoje na parterze i I piętrze, na podłogach było tylko linoleum, nie było łazienki, wykonane z betonu schody nie były wykończone, stolarka okienna była przestarzała, brak było balkonów, zaś dach przykryty był częściowo eternitem a częściowo papą) i poza wykonaną instalacją elektryczną nie miał on dostępu ani do wody ani do gazu, jak również brak w nim było centralnego ogrzewania. Dopiero ze środków pieniężnych pochodzących ze ślubnych prezentów oraz ze sprzedaży w 1992 r. nieruchomości należącej do rodziców męża pozwanej, małżonkowie sfinansowali konieczne prace w celu przywrócenia budynku do normalnego użytkowania – w szczególności doprowadzili do wykopania potrzebnej studni, doprowadzili wodę i gaz do domu, zrobili centralne ogrzewanie, wykończyli pomieszczenia (tj. trzy pokoje, kuchnię i łazienkę) na parterze, wymienili stolarkę okienną, wykonali balkony (z barierkami) i postawili ogrodzenie. W międzyczasie z domu rodzinnego wyprowadziła się siostra pozwanej E. Ż., która wyszła za mąż.

W chwili dokonywania przez A. B. darowizny nieruchomości przy ul. (...) w K., na której zlokalizowany był wyżej opisany dom rodzinny stron, na rzecz pozwanej w 2000 r. zamieszkiwany przez pozwaną i jej męża był jedynie parter budynku, I piętro w dalszym ciągu pozostawało niewykończone i nie nadawało się do zamieszkiwania, dach wciąż pokryty był papą i eternitem, podłogi pokryte były linoleum, nie było podłączonej kanalizacji, a woda pitna pochodziła ze studni. W związku z powyższym, po otrzymanej darowiznie pozwana wraz z mężem kontynuowała prace remontowe w domu, które ostatecznie doprowadziły do wymiany podłóg w poszczególnych pomieszczeniach, wykonania kanalizacji oraz pokrycia dachu blachą.

Po roku 2000 r. wzajemne stosunki pomiędzy powódką a jej matką i siostrami w dalszym ciągu pozostawały złe. Powódka niemal w ogóle nie odwiedzała matki, w żaden sposób nie pomagała jej ani się nią nie opiekowała i to pomimo, iż była już ona wówczas w bardzo podeszłym wieku a jej stan zdrowia był nienajlepszy. Jedynym w zasadzie motywem, który skłaniał powódkę do odwiedzin domu rodzinnego była chęć uzyskania środków pieniężnych. Podczas

jednej z wizyt powódki (w 2003 r.) doszło do kolejnej awantury, w trakcie której - znajdując się pod wpływem alkoholu - oblała ona matkę gorącą kawą, w efekcie czego mąż pozwanej S. L. agresywną szwagierkę (i jej męża) wyprowadził z domu.

Przed śmiercią A. B. skarżyła się zarówno rodzinie jak i znajomym na naganne – jej zdaniem – zachowanie córki i coraz częściej nosiła się z zamiarem jej wydziedziczenia, czemu przeciwna była jednak pozwana. Matka stron bała się w szczególności, że powódka przepije majątek rodzinny, w związku z czym część należących do niej nieruchomości rozdysponowała na dwie pozostałe córki oraz na wnuczkę E. O., tj. jedną z córek powódki.

Powódka od samej młodości cierpiała na depresję i różne dolegliwości psychiatryczne, których przyczyn – jej siostra H. L. – dopatrywała się w szczególności w jej trudnym dzieciństwie oraz negatywnym na nią wpływie męża i skłonnościach do nadużywania alkoholu. Już począwszy od lat 80. powódka była leczona psychiatrycznie i z tego powodu była wielokrotnie hospitalizowana. W toku leczenia zdiagnozowano u niej schizofrenię urojeniową. Od 7 lutego 1995 r. powódka pozostaje na rencie inwalidzkiej z tytułu niezdolności do pracy.

Wartość rynkowa zabudowanej nieruchomości obejmującej działkę nr(...) przy ul. (...) w K., stanowiącej przedmiot umowy darowizny z dnia 29 grudnia 2000 r., z uwzględnieniem stanu budynku na dzień sporządzenia w/w umowy oraz z uwzględnieniem jej obciążenia w postaci dożywotniej służebności, wynosi 213.689,00 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości obejmującej działkę nr (...) przy ul. (...) w K., stanowiącej przedmiot umowy darowizny z dnia 27 sierpnia 2008 r., wynosi 109.000,00 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości obejmującej działkę nr(...)przy ul. (...) w K., stanowiącej przedmiot umowy darowizny z dnia 11 sierpnia 2005 r., wynosi 43.000,00 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości obejmującej działkę nr (...) przy ul. (...) w K., wchodzącej w skład masy spadkowej po A. B., wynosi 70.000,00 zł.

Wartość rynkowa nieruchomości obejmującej działkę nr (...)przy ul. (...) w K., wchodzącej w skład masy spadkowej po A. B., wynosi 164.000,00 zł.

Wartość nieruchomości obejmującej działki nr (...) i (...)przy ul. (...) w K., wchodzącej w skład masy spadkowej po A. B., wynosi 29.000,00 zł.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie w oparciu o przepisy art. 991 § 1 i nast. k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się na podstawie tego przepisu jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Sąd Okręgowy podkreślił, że instytucja zachowku stanowi realizację jednej z podstawowych zasad prawa spadkowego, mianowicie zapewnienia ochrony praw najbliższej rodziny zmarłego nawet wbrew jego woli. Ratio legis norm prawnych regulujących tę instytucję stanowi przekonanie, iż osoba fizyczna ma przynajmniej moralny obowiązek wspierania rodziny, w tym też pozostawienia im korzyści ze spadku. Sąd wskazał też, że w każdym przypadku, gdy uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wespół z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

W tym przypadku powódka jako córka spadkodawczyni A. B. mimo powołania do spadku nie otrzymała należnego jej w całości zachowku.

W skład masy spadkowej po A. B. wchodziły następujące nieruchomości: a) udział $\frac{1}{4}$ we współwłasności nieruchomości, stanowiącej działki nr(...) i nr(...) o łącznej pow. 0,2010 ha, położonej przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy dla K.w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...); d) udział $\frac{1}{4}$ we współwłasności nieruchomości, stanowiącej działkę nr (...) o pow. 0,6517 ha, położonej przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy dla K.w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...); e) nieruchomość, stanowiąca działkę nr (...) o pow. 0,0675 ha, położona przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy dla K.w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Łączna wartość aktywów spadkowych po A. B. to kwota 263.000,00 zł (stan czynny spadku tj wartość w/w nieruchomości 70.000 zł + 164.000,00 zł + 29.000,00 zł). Wartość ta została ustalona według stanu z daty otwarcia spadku i cen z chwili orzekania. Uwzględniając treść art. 995 § 1 k.c. Sąd Okręgowy doliczył: a) wartość darowizny działki nr (...) dokonanej na rzecz pozwanej w obliczonej przez biegłego wysokości 213.689,00 zł (uwzględniającej stan zlokalizowanego na niej budynku na dzień 29 grudnia 2000 r. oraz jej obciążenie w postaci dożywotniej służebności); b) wartość darowizny działki nr(...) dokonanej na rzecz E. Ż. w obliczonej przez biegłego wysokości 109.000,00 zł.; c) wartość darowizny dokonanej na rzecz E. O. i A. O. (tj. córki i zięcia powódki) w kwocie 43.000,00 zł. W konsekwencji do wartości czystego spadku należało doliczyć z tytułu dokonanych przez spadkodawczynię darowizn łączną kwotę 367.869,00 zł. Sąd jednocześnie wskazał, że z uwagi na brzmienie art. 996 k.c. brak było podstawy do doliczenia do spadku darowizny dokonanej na rzecz E. O. i A. O. (tj. córki i zięcia powódki). Przyjął zatem należało, że tzw. substrat zachowku – stanowiący podstawę obliczenia zachowku – ma wartość 630.689,00 zł (263.000,00 zł + 367.689,00 zł).

Z uwagi na treść art. 991 § 1 k.c. wysokość zachowku – powódki jako trwale osoby niezdolnej do pracy wynosi $\frac{2}{3}$ wartości udziału jaki przypadaby jej przy dziedziczeniu ustawowym. Ustalenie wysokości udziału spadkowego wyrażonego odpowiednim ułamkiem przeprowadza się oddzielnie dla każdej osoby, której przysługuje prawo do zachowku - udział ten mnoży się przez czystą wartość spadku i otrzymana wartość stanowi zachówek należny uprawnionemu. Zgodnie z tym sposobem wyliczenia należny powódce zachówek to $\frac{2}{3}$ z udziału przypadłego jej na mocy dziedziczenia ustawowego, zatem $\frac{2}{9}$ z kwoty 630.689,00 zł, czyli 140.153,11 zł. Należało uwzględnić jednak fakt, iż powódka i pozwana odziedziczyły po matce udziały spadkowe w łącznej wysokości po 87.666,66 zł (tj. $\frac{1}{3}$ z 263.000,00 zł) a także treść art. 999 k.c., zgodnie z którym, jeżeli spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Powódka do uzupełnienia wyżej wyliczonego zachowku potrzebuje więc kwoty 52.486,45 zł i taką też kwotę Sąd Okręgowy zasądził w punkcie II. sentencji wyroku. W dalszej zaś idącej części Sąd Okręgowy wniesione powództwo oddalił. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2016r. – a więc od dnia następnego po dniu doręczenia pełnomocnikowi pozwanej odpisu opinii szacującej wartość wszystkich nieruchomości - do dnia zapłaty, mając na uwadze okoliczność, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia w toku postępowania jego wysokości i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie. Co prawda pozwana winna się była liczyć z obowiązkiem zapłaty od dnia doręczenia wezwania do zapłaty, jednakże co istotne pierwotnie zgłoszone przez powódkę żądanie było znacząco wygórowane w stosunku do rzeczywistej wartości zachowku.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nie prowadził postępowania dowodowego w kierunku wskazanym w art. 1001 k.c. mając na uwadze brak jakichkolwiek twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych ze strony pozwanej.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił argumentacji pozwanej wskazującej, że roszczenie powódki o uzupełnienie zachowku narusza zasady współżycia społecznego. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego zwrócił uwagę, że zastosowanie art. 5 k.c. w sprawach o zachówek ma stosunkowo wąski zakres, albowiem prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, PiP 2006, z. 6, s. 111 z glosą T. Justyńskiego). Obniżenie wysokości zachowku może więc mieć miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych. Już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia, czy też przez pomniejszenie masy spadkowej skutkiem

zdziałanych wcześniej darowizn jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku. Nie zachodzi więc w sprawie sytuacja uprawniająca do zastosowania art. 5 k.c. Wprawdzie bowiem relacje powódki z matką nie były najlepsze, jednak – jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych – miało to związek z tym, iż cierpi ona na poważne schorzenia psychiczne, które wpływają zarówno na jej sposób bycia jak i problemy alkoholowe. Z tego również względu powódka ograniczała kontakt z matką, albowiem obawiała się, że jej zachowanie może zostać źle zrozumiane przez rodzinę i może spowodować umieszczenie powódki na dłuższy okres czasu w szpitalu psychiatrycznym. Ponadto także traumatyczne przeżycia z dzieciństwa nie pozostały bez wpływu na ukształtowanie osobowości powódki i jej dalsze relacje z członkami rodziny.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodziła także podstawa do rozłożenia świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. Wynikająca z tej normy ochrona dłużnika nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym. W tym przypadku sytuacja materialna pozwanej jest niekorzystna. Powódka ma prawo oczekiwać na spełnienie świadczenia od pozwanej. Propozycja pozwanej spłaty po 300 zł. miesięcznie nie będzie stanowiła dla powódki ekonomicznie odczuwalnej korzyści. Proponowany przez pozwaną sposób rozłożenia wierzytelności na raty prowadziłby do tego, że powódka uzyska zaspokojenie po kolejnych kilkunastu latach.

Uzasadniając stosunkowe rozliczenie kosztów procesu Sąd Okręgowy powołał art. 100 k.p.c. i wskazał, że powódka wygrała proces jedynie w 13%, a przegrała w 87%. Wynik rozliczenia spowodował, że Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4.978,00 zł. Przyznając koszty zastępstwa z urzędu w części w jakiej nie zostały one zaspokojone na skutek stosunkowego rozliczenia Sąd Okręgowy uwzględnił treść § 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 – t. jedn.).

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powódka w swej apelacji zaskarżyła orzeczenie w pkt III i IV, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na nieprawidłowym ustaleniu wartości aktywów spadkowych a to z uwagi na pominięcie okoliczności, że w przypadku działek nr (...) i (...) oraz (...)w skład spadku wchodził jedynie udział wynoszący $\frac{1}{4}$. Nadto zarzuciła wewnętrzną sprzeczność ustaleń odnośnie darowizn podlegających doliczeniu przy ustaleniu substratu zachowku co w konsekwencji spowodowało błędne ustalenie zachowku i w konsekwencji także błędne rozliczenie kosztów procesu. Powódka wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kwoty 68125zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 sierpnia 2016r. do dnia zapłaty a także obniżenie zasądzonych od niej na rzecz pozwanej kosztów procesu do kwoty 4749zł. Wniosła także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wskazała, że błędne ustalenie aktywów spadkowych po A. B. przełożyło się na błędne ustalenie wartości spadku nabytego przez powódkę i pozwaną, które odziedziczyły udziały w wysokości po 39416,67zł. Zdaniem powódki Sąd także naruszył art. 996 k.c. albowiem błędnie zaliczył do substratu zachowku należnego powódce darowizny dokonane na rzecz E. i A. O.. Zachówek winien wynieść więc 107542zł a powódka otrzymała jedynie udział wynoszący 39417zł.

Pozwana w apelacji zarzuciła naruszenie prawa materialnego a to

- art. 991 i 1002 k.c. w zw. z art. 5 k.c. polegające na zasądzeniu zachowku bez odpowiedniego pomniejszenia z uwagi na zasady współżycia społecznego, przy uwzględnieniu relacji panujących pomiędzy spadkodawczynią a powódką i pomiędzy stronami,

- art. 996 k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie i doliczenie do zachowku darowizny uczynionej na rzecz wnuczki spadkodawczyni i jej męża, mimo, że nie jest ona osobą uprawnioną do zachowku,

- art. 455 w zw. z art. 481§1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na ustaleniu, że roszczenie powódki z tytułu zachowku stało się wymagalne w dniu 22 sierpnia 2016r. tj po doręczeniu pełnomocnikowi pozwanej odpisu opinii szacującej wartość nieruchomości, pomimo, że ustalenie wartości spadku następuje według cen i w wysokości

ustalonej przez Sąd w chwili orzekania o roszczeniu, co oznacza, że odsetki za opóźnienie winny być zasądzone od dnia wyrokowania.

Pozwana wniosła o zmianę wyroku w części uwzględniającej powództwo poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o zmniejszenie zachowku i ustalenie, że odsetki należą się od dnia wydania orzeczenia. Wniosła także o zasądzenie kosztów za obie instancje. Jako żądanie ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu apelacji pozwana powołała się na naganne zachowanie powódki względem matki, czego zdaniem pozwanej nie usprawiedliwia choroba psychiczna albowiem powódka powstrzymywała się od zażywania leków i nadużywała alkoholu. To zachowanie powódki spowodowało rozpad więzi rodzinnych. Ponadto pozwana zwróciła uwagę, że to ona udzielała dzieciom powódki doraźnej i stałej opieki oraz pomagała dzieciom powódki się usamodzielniać. W tym przypadku zachówek nie urzeczywistnia moralnego obowiązku spadkodawczyni wobec powódki tym bardziej, że spadkodawczyni kierując się dobrem rodziny zdecydowała się darować nieruchomości zamiast powódce jej córce. Pozwana zwróciła też uwagę, że pomimo, że Sąd w uzasadnieniu wskazał, że brak było podstaw do doliczeniu do spadku darowizny na rzecz E. O. i A. O. to w matematycznym wyliczeniu substratu zachowku darowizna ta została doliczona.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji przeciwniczki.

Rozpoznając apelacje Sąd Apelacyjny w zasadzie uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego z tą zmianą, że ustalił, że wartość aktywów spadkowych wynosiła 115461,5zł. Wskazana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwota 263.000,00 zł (70.000 zł + 164.000,00 zł + 29.000,00 zł) była błędna albowiem jak słusznie zarzuca powódka w skład spadku wchodził jedynie udział 1/4 we współwłasności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla K.w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz udział 1/4 we współwłasności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla K.w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...) M. K. tj poprzednik prawny matki stron była wpisana w obu tych księgach jedynie jako współwłaściciel w 6/8 częściach a A. B. jest tylko współspadkobiercą w 1/3 po M. K. (k-57) a więc była tylko współwłaścicielem nieruchomości w 1/4 części. Strony kwestionują w apelacji jedynie wynik obliczeń a więc nie kwestionują na etapie apelacji ustaleń dokonanych w oparciu o szacunek biegłego, w tym nie kwestionowały także wartości nieruchomości stanowiących przedmiot darowizn z uwzględnieniem obciążeń. Niemniej należy zauważyć, że z aktualnego odpisu z księgi wieczystej numer (...) wynika, że jest ona prowadzona tylko dla działki (...) o pow. 12 a 35 m². Właścicielem zaś działki (...) objętej obecnie KW nr (...) jest Skarb Państwa (dowód wydruk z dnia 17 maja 2018r.k-481-483). Biorąc pod uwagę przyznane w toku postępowania apelacyjnego wartości 1 m² przyjęte w opinii na kwotę 14,45z (k.379), to wartość samej działki (...) wynosi w zaokrągleniu 17846zł (12,35x1445). Oznacza to, że wartość czystego spadku stanowił sumę: $1/4 \times 164000zł + 1/4 \times 17846zł + 70000zł$ co daje wskazaną wyżej kwotę 115461,50zł.

Należy rozdzielić kwestię zaliczania darowizn na należny zachówek (art.996k.c.) od obowiązku doliczania tych darowizn do spadku (art. 993 k.c.). Substrat zachowku winien uwzględniać darowizny dokonane przez spadkodawcę z wyłączeniem określonych w art. 994§1 k.c. Skoro darowizna na rzecz E. O. i A. O. została dokonana w 2008r. (cztery lata przed śmiercią A. B.) to darowizna ta, jako dokonana przed mniej niż dziesięć laty, także musiała zostać doliczona do spadku przy obliczaniu substratu zachowku. Powyższe oznacza, że substrat ten winien wynieść 481150,50zł (Do wartości czystego spadku tj 115461,50zł + doliczono darowizny 213689+109000zł+ 43000zł) . W konsekwencji zachówek powódki powinien wynieść 106922,33zł(2/9 z 481150,50zł) .

Zgodnie z art. 991 § 2 k.c. roszczenie o zapłatę zachowku realizuje się w wypadku, gdy uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź powołania do spadku, bądź w postaci zapisu. Jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r. II CK 444/02OSP 2007 nr 4, poz. 51). W tym przypadku nie jest więc przeszkodą do orzeczenia o zachowku okoliczność, że pozwana także jest współspadkobiercą uprawnionym do zachowku jak i fakt, że nie doszło do działu spadku. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd o "samodzielnosci" procesu o zachówek. W procesie tym, gdy chodzi o zakres

kognicji sądu, charakteryzuje ją niezależność zwłaszcza od postępowania o dział spadku, w którym następuje ustalenie składu i wartość spadku oraz definitywny podział majątku spadkowego. Z tego względu sąd w procesie o zachowek samodzielnie rozstrzyga w ramach swojej kognicji o wysokości sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1985 r., IIICZP 69/84, OSNC 1986, nr 3, poz. 24). Jest to o tyle istotne, że uwzględnia się przy obliczaniu zachowku także darowizny na rzecz innych osób a nie tylko na rzecz spadkobierców.

Powyższe nie narusza uprawnień pozwanej do ochrony własnego zachowku (art. 1000 § 2 k.c.) albowiem otrzymała ona w ramach darowizny i spadku kwotę wyższą niż jej zachowek. Nie uchyla to też ewentualnych roszczeń pozwanej względem innych obdarowanych.

Treść art. 996 k.c. nie pozwalała zaliczyć na poczet zachowku należnego uprawnionej matce obdarowanej tj powódce, darowizny uczynionej wnuczce tj jej córce. Sąd Okręgowy zresztą nie dokonał takiego zaliczenia a wadliwe wyliczenie wynikało z faktu uwzględnienia wyższej wartości czystego spadku tj pominięcia rzeczywistego udziału spadkodawczynie we współwłasności dwóch nieruchomości.

Biorąc jednak po uwagę, że powódka otrzymała udział spadkowy o wartości 38487,17zł (1,3 z 115461,50zł) to pozwana jako najwcześniej obdarowana jest więc zobowiązana do uzupełnienia zachowku o kwotę 68435,16 zł.

Sąd Okręgowy słusznie wskazywał na utrwalone w orzecznictwie stanowisko, że powołanie się na zasady współżycia społecznego w odniesieniu do roszczeń z tytułu zachowku może nastąpić w sytuacjach wyjątkowych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 228 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00, Lex nr 490432 i z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, Lex nr 152889). Wskazywane przez pozwaną złe stosunki osobiste pomiędzy powodami a spadkodawcą same w sobie nie są więc wystarczające do uznania, że zachodzą wyjątkowe okoliczności, które pozwalały uznać dochodzenie przez powodów roszczeń z tytułu zachowku za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r. Sygn. akt II CSK 403/12). Należy jednak uwzględnić, że w świetle niekwestionowanych w obu apelacjach ustaleń, spadkodawczynie miała uzasadnione obawy, że powódka roztrwoni majątek a także uwzględnić, że interes tej gałęzi rodu został częściowo zaspokojony poprzez darowiznę dokonaną na rzecz córki powódki (tj E. O. i jej męża), której wydatnej pomocy życiowej udzielała także pozwana. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wartość tej darowizny jakkolwiek nie podlega zaliczeniu na poczet zachowku, to jednak w tych okolicznościach powinna zostać uwzględniona w ramach zastosowania art. 5 k.c. Niewątpliwie normy dotyczące prawa do zachowku są odzwierciedleniem zasad moralnych, według których spadkodawca nie powinien rozporządzać swoim majątkiem na wypadek śmierci z całkowitym pominięciem osób dla niego najbliższych. Najbliżsi jednak nie zostali zupełnie pominięci. Sposób bowiem dokonywania darowizny przez spadkodawcę nie miał na celu pokrzywdzenie rodziny lecz właśnie jej ochronę. Darowizna uczyniona na rzecz córki powódki niejako została uczyniona w miejsce darowizny, którą powinna otrzymać B. W.. Podkreślić trzeba, że inne wnuki (tj zstępni pozostałych spadkobierczyń) nie byli obdarowani. Ponadto trzeba uwzględnić ustalone w sprawie niegodne zachowanie powódki względem spadkodawczynie (szczególnie po śmierci ojca), które nie było w pełni usprawiedliwione jej stanem zdrowia. Ten zaś stan zdrowia oraz okoliczność nadużywanie alkoholu wskazywały na poważne ryzyko ewentualnej darowizny ze strony spadkodawczynie na rzecz powódki. Podkreślić trzeba, że spadkodawczynie nie obdarowała dzieci innych córek i udzielała powódce pomocy. Ponadto to pozwana była przeciwna wydziedziczeniu powódki przez spadkodawczynię mimo poważnych przesłanek do takiego wydziedziczenia. Brak jest podstaw do przyjęcia by spadkodawczynie tolerowała zachowania swojego męża i po jego śmierci nie było podstaw do wyrażania niechęci powódki względem matki. Pominięcie więc powódki w darowiznach w tych okolicznościach nie może być w żadnym razie uznane za występki przeciwko rodzinie. Częściowe zaś uprzywilejowanie pozwanej w wyniku darowizny miało uzasadnienie w tym, że to przede wszystkim na niej spoczywał obowiązek pomocy dla spadkodawczynie, co więcej to pozwana działała też na rzecz najbliższych powódce. Powyższe spowodowało, że należna powódce kwota 68435,16zł została na podstawie art. 5 k.c. zmiarkowana do kwoty 25535,16 zł. (tj o wartość darowizny dokonanej na rzecz jej córki). W tej części zasadna jest więc częściowo apelacja pozwanej.

Niezasadnie natomiast strona pozwana kwestionuje datę wymagalności odsetek.

Wyrok w przedmiocie roszczenia dochodzonego przez uprawnionego do zachowku przeciwko zobowiązanemu spadkobiercy nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny. Zobowiązanie z tytułu zachowku może i powinno być spełnione przez dłużnika bez potrzeby uprzedniego wydania w tym przedmiocie orzeczenia sądu i spór nie powinien wynikać z nieuzasadnionej odmowy zobowiązanego spadkobiercy by uczynić zadość usprawiedliwionemu żądaniu uprawnionego z tytułu zachowku. Co do zasady roszczenie o zachówek ma charakter bezterminowy i zastosowanie powinien mieć art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Należy jednak podkreślić, że termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia - warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych - należy ustalać indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. Sąd apelacyjny w niniejszym składzie podziela bowiem stanowisko wyrażane w orzecznictwie, że o stanie opóźnienia w zapłacie zachowku można mówić wówczas, gdy zobowiązany zna już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, Lex nr 942800 i z dnia 7 lutego 2013 r. II CSK 403/12 LEX nr 1314389). Także w wyrokach z dnia 25 czerwca 2015 r. III CSK 375/14 LEX nr 1794316 i z dnia 24 lutego 2016 r. sygn. akt I CSK 67/15 LEX nr 2015119).

W tym przypadku powódka nie sprecyzowała w sposób obiektywny roszczenia albowiem określała w pozwie kwoty znacząco odbiegające od rzeczywistych wartości. Pozwana mogła obiektywnie określić zasadność roszczenia w chwili doręczenia odpisu opinii inż. W. E. (k.411). Sąd Okręgowy prawidłowo więc ocenił źródło wymagalności z tym zastrzeżeniem, że opóźnienie to nastąpiło w dniu następnym po doręczeniu opinii a więc odsetki winny być zasądzone od dnia 23 sierpnia 2016r.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 386§1 k.p.c. zaskarżone orzeczenie obniżając wskazana w pkt II wyroku kwotę 52486,45zł do kwoty 25535,16 zł i zastępując datę 22 sierpnia 2016r. r. datą 23 sierpnia 2016r. , oddalając powództwo także co do wynikającej z tej zmiany różnicy. Powyższe spowodowało także stosunkową zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez podwyższenie kwoty zasądzonej na rzecz pozwanej w pkt IV do kwoty 6367zł co automatycznie spowodowało obniżenie kwoty przyznanej pełnomocnikowi z urzędu od Skarbu Państwa do kwoty 2489zł. Dalej idącą apelację pozwanej oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. Mimo częściowego podzielenia zarzutów powódki apelacja H. L. została oddalona w w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach za postępowanie apelacyjne orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. Powódka jest wygrywająca w połowie co do apelacji pozwanej jednak przegrała w całości własną apelację. Skutkowało to wzajemnym zniesieniem kosztów postępowania apelacyjnego. O kosztach zastępstwa procesowego z urzędu przyznanych w postępowaniu apelacyjnym orzeczono przy zastosowaniu §2, §4, §8 pkt 6 , §16 ust. 1 pkt 2 i § 18 ust. 2 i 4 oraz §22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016r. poz.1714 ze zm.).

SSO del. Wojciech Żukowski SSA Sławomir Jamróg SSA Grzegorz Kręzołek